

# Avi X Louis Villain, Manifest

rap dzisiaj to jeba\* disco pola  
niech wróćą do podziemia i się podszkoła  
jest kilku których darzę respektem  
pytają czy się dogram  
a ich słuchałem wcześniej

z ziemi włoskiej do Polski  
wyjeb\* na ten biznes ichniowski  
nie mam ambicji, żeby lecieć na Esce  
mam ambicje być w czołówce na reszcie

co to za raper co nie używa punchy  
to co wers jest rozkminka, tak się kur\* tańczy  
drogę wskazują mi znaki na niebie  
choć spadająca gwiazda symbolizuje uuu nie wiem

się nie czuje wybrany  
bądź błogosławiony  
pokrzyżowane plany  
bo pojawiłem się nagle i znikąd  
a w wolnych chwilach daję zarobić prawnikom  
nie ma ciśnienia na pieniądze z rapu  
jak nam skapnie, podzielimy pół na pół  
przyszedłem zaprowadzić nowe porządku  
moi ludzie gity, twoi 60-cki  
pozostaje współczuć mi wrogą  
chcieli zaskoczyć, ale chu\* tu mogą  
będę nawijać o koksie, aż dotrze  
bo jak się zaćpasz, to nie przyjdę na pogrzeb  
drogą na salony prowadziła przez ...  
wyszło na moje, skur\* na pohybel

niezbadane są wyroki Boskie  
skończyłem szkołę, nie skończyłem pod kioskiem  
rzucam sobie na mapę Raszyn  
i na chu\* ci szkoła jak nie masz dziwko klasy!